

Agnieszka Mazurowska

Sytuacja socjolingwistyczna ludności mieszanej polsko-ukraińskiej w Baniach Mazurskich

Studia Germanica Gedanensia 17, 84-93

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Mazurowska
Filologiczne Studium Doktoranckie
Uniwersytet Gdański, Gdańsk

Sytuacja socjolingwistyczna ludności mieszanej polsko-ukraińskiej w Baniach Mazurskich

1. Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie sytuacji językowej ludności mieszanej polsko-ukraińskiej w Baniach Mazurskich na tle socjolingwistycznym czyli z uwzględnieniem *wszelkich uwarunkowań użycia i życia języka, a także (w mniejszym stopniu) pokazanie wpływów tych uwarunkowań na zmiany w języku* (Rieger 2002: 9). Podjęta zostanie tu próba odpowiedzi na pytanie o miejsce języka rodzimego w życiu mniejszości ukraińskiej przesiedlonej na tzw. Ziemię Odzyskane po akcji „Wisła” oraz ustalenie jego pozycji w kontakcie z innymi językami.

2. Rys historyczno-osadniczy miejscowości Banie Mazurskie

Banie Mazurskie, to duża wieś gminna w powiecie gołdapskim (wcześniej węgorzewskim), która w okresie międzywojennym uważana była za miasteczko. Do II wojny światowej ziemia ta była zamieszkiwana przez ludność polsko- lub niemieckojęzyczną, przeważnie wyznania ewangelickiego, która niezależnie od swojej narodowości nazywała siebie Mazurami pruskimi, a czasem – polskimi. Niektórzy z nich mieszkali tutaj od wieków, a ich korzenie wywodziły się w większości z Mazowsza. Mieszkańcy tego obszaru mogli być również potomkami ludności pochodzenia bałtyckiego (głównie litewskiego) o czym świadczą nazwiska typu *Paulukanis, Jodzis, Zemajtys* itp. (por. Mazurowska 2005). Po klęsce Niemiec w II wojnie światowej ziemia ta przypadła w udziale Polsce.

Na skutek realizowanej przez władze Polski Ludowej polityki narodowościowej po zakończeniu II wojny światowej doszło do masowych wyjazdów ocalałych Niemców i Mazurów do Niemiec. Wyznanie ewangelickie było tu często głównym wyznacznikiem przynależności do narodowości niemieckiej.

Wyludnione w ten sposób mazurskie tereny zasiedlono ludnością polską (pochodzącą w dużej części z Mazowsza i Suwalszczyzny), przesiedleńcami z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny oraz Ukraińcami (przede wszystkim Bojkami, Łemkami i Dolinianami), którzy zostali wysiedleni z terenów południowo-wschodniej Polski, na skutek akcji „Wisła”, przeprowadzonej w latach 1947–1948 przez władze PRL. Na rdzennych terenach często wybuchały konflikty pomiędzy Bojkami i Łemkami, którzy mieszkali po dwóch stronach Sanu, ale dla nielicznych Łemków, którzy po akcji „Wisła” trafili do Bań Mazurskich i okolicznych wsi, najważniejsza stała się opozycja: Swój (Bojko, Łemko, Dolinianin...) – Obcy (Polak, Niemiec i Rosjanin). Łemkowie ci zazwyczaj zasymilowali się z pozostałymi mieszkańcami badanej wsi, pochodzącymi z byłych kresów południowo-wschodnich i dlatego w artykule mówię o Łemkach jako Ukraińcach.

Banie Mazurskie w wyniku tej akcji stały się terenem, gdzie wytworzyła się swoista mieszanka narodowościowa, z przewagą ludności ukraińskiej, gdyż w badanej miejscowości i okolicznych wsiach zamieszkało cztery tysiące ludności ukraińskiej z ośmiu tysięcy osiedlonych w powiecie węgorzewskim. Realizacja planu akcji „W” miała polegać na osiedlaniu ludności ukraińskiej w północnym pasie Polski od Koszalina po Banie Mazurskie. W czasie przesiedlania celowo mieszano mieszkańców różnych wsi oraz rozdzielano spokrewnione ze sobą rodziny (por. Szcześniak 1998: 194–195). W Koszalińskim rzeczywiście przestrzegano zaleceń władz, ale w Baniach Mazurskich już nie stosowano ich tak rygorystycznie, gdyż wyludnione tereny wymagały nowego, pełnego zasiedlenia, a nadal zbyt wielu Ukraińców pozostawało bez dachu nad głową. Stąd, choć rzeczywiście w badanej miejscowości znaleźli się mieszkańcy różnych powiatów, to jednak wielu rodzinom udało się uniknąć rozdzielenia.

Ze względu na liczne różnice dialektalne w mowie mieszkańców dawnych kresów południowo-wschodnich specyficzne leksemy, które nie były znane innym współmieszkańcom wsi, na terenie Bań Mazurskich zaczęły pełnić funkcję identyfikatorów. Za przykład może tu posłużyć wyraz *nyńi* o wiele rzadziej używany niż synonimiczne określenie *siohodni*. Moja respondentka słyszała, jak na spotkaniu witano gościa: *O Nyńka priszła!* Podobną etymologię miała nazwa nadana Łemkom przez innych mieszkańców osady, których przewano *Bandurkami* od używanej przez nich dialektalnej nazwy *ziemniaka*. Po przesiedleniu, byli mieszkańcy kresów południowo-wschodnich mówili o sobie najczęściej, że są *peresyłancami z akcji „W”*. Fakt, że byli oni nazywani przez innych mieszkańców Mazur Wschodnich Ukraińcami, przyczynił się znacznie do wykształcenia ich poczucia tożsamości narodowej (por. Mazurowska 2005).

3. Kościół greckokatolicki

Bardzo ważnym elementem podtrzymywania tożsamości narodowej jest w dalszym ciągu Kościół greckokatolicki, gdyż tylko nieliczni Ukraińcy z Bań Mazurskich są wyznawcami prawosławia. Trzeba jednak podkreślić, że początki

nie były łatwe. Do 1948 roku obowiązki duszpasterskie w Baniach Mazurskich wypełniał proboszcz parafii węgorzewskiej ks. Nikodem Masłowski, a po utworzeniu parafii jej pierwszym proboszczem został ks. Włodzimierz Boziuk, który z obawy przed represjami odprawiał tylko msze katolickie pomimo, że był kapłanem obrządku wschodniego. Dopiero w roku 1957 wikariusz parafii Banie Mazurskie ks. Eugeniusz Uscki przejął opiekę nad grekokatolikami i przez dwadzieścia lat sprawował liturgię w obu obrządkach. Język nabożeństw cerkiewnych stanowił ważny element podtrzymywania tożsamości narodowej, zwłaszcza w okresie, gdy w obawie przed represjami nabożeństwa odprawiano w domach, odczytując modlitwy i pieśni religijne, które były przechowywane w ręcznie zapisanych zeszytach i przekazywane w rodzinie z pokolenia na pokolenie.

Po roku 1978 katolicy rzymscy przenieśli się do odbudowanego kościoła poewangelickiego, zwanego „dużym” lub „polskim” a „mały” („ukraiński”) zostawili grekokatolikom (por. Kopiał 1995: 207–208). Opiekę duszpasterską nad unitami i ich kościołem sprawują do dziś Bazylianie z Węgorzewa. Obecnie proboszczem parafii bizantyjsko-ukraińskiej, do której należy około 1000 wiernych (z Bań Mazurskich i 26 wsi okolicznych, w tym także z sąsiednich gmin Budry i Gołdap) jest ks. Orest Pidlypczak. W roku 1994 zamontowano na „małym” kościele kopułę, tzw. „banie” – typowy element architektoniczny świątyń wschodnich. Oba kościoły znajdują się na przeciwległych krańcach osady.

4. Problem małżeństw mieszanych

Z danych statystycznych Urzędu Gminy w Baniach Mazurskich wynika, że miejscowość zamieszkuje obecnie około trzydziestu rodzin, w których oboje rodzice są narodowości ukraińskiej na 1.465 mieszkańców. Przeważają tu rodziny mieszane, które ulegają stopniowej polonizacji. Zdarza się jednak, że każdy z małżonków nadal trwa przy swojej wierze i uczęszcza do własnego kościoła. W takim przypadku, dziewczynki tradycyjnie dziedziczą wiarę po matce, a synowie – po ojcu. Rodzice narodowości ukraińskiej najczęściej wyrażają życzenie, aby ich dzieci związały się (poprzez małżeństwo) z wyznawcami Kościoła grekokatolickiego. Zwykle większą swobodę w wyborze partnerów dają córkom niż synom. Ortodoksyjni grekokatolicy (głównie ojcowie) bardzo często wręcz żądają, by syn wziął za żonę Ukrainkę. Niejednokrotnie zdarzało się, że chłopak w końcu ulegał ojcu i zrywał kontakty (a czasem już narzeczeństwo) z nieakceptowaną przez rodzinę – Polką. Jeżeli syn postąpił wbrew woli rodziny, to konsekwencją tego mogła być odmowa rodzicielskiego błogosławieństwa związku, zerwanie kontaktów rodzinnych i ostracyzm w stosunku do synowej. Ortodoksyjni Ukraińcy boją się, że małżeństwa mieszane mogą w konsekwencji doprowadzić do całkowitej polonizacji ukraińskiej społeczności. A głównymi wyznacznikami „ukraińkości” są dla mieszkańców Bań Mazurskich przede wszystkim: znajomość języka ukraińskiego

(wyniesiona z domu, ale doskonała również na lekcjach języka ukraińskiego) i wyznanie greckokatolickie.

Badania Aleksandry Jawornickiej przeprowadzone wśród uczniów liceum ukraińskiego w Legnicy (w którym bardzo często kontynuowali naukę także absolwenci klas ukraińskich w Baniach Mazurskich) wykazały, że 81,4% młodzieży pochodzi z rodzin, w których oboje rodzice są Ukraińcami, a jedynie 18,6% wskazało na zróżnicowaną narodowość ojca i matki. Pochodzenie młodzieży z rodzin czysto ukraińskich wywarło wpływ na poglądy młodych Ukraińców, którzy wskazywali, że monoetniczność przyszłego związku małżeńskiego jest ważna aż dla 75,7% młodzieży ukraińskiej, ale jednocześnie podkreślali, że ich poglądy wynikają z oczekiwań rodziców (na co wskazało 94,1% młodzieży ukraińskiej).

Dopiero w dalszej kolejności wymieniano inne zalety małżeństwa osób tej samej narodowości takie jak: pozytywny wpływ na wychowanie dzieci, łatwość przekazu wartości dziedziczonych po przodkach, bądź też zabezpieczenie przyszłych rodzin przed rozpadem i stawianiem przed dziećmi trudnych wyborów, dotyczących tożsamości narodowej (por. Jawornicka 2004: 64). W Baniach Mazurskich bowiem dzieci, pochodzące z małżeństw mieszanych, jeśli nie uczęszczają do cerkwi greckokatolickiej i nie kultywują tradycji ukraińskich m.in. nie uczą się języka ukraińskiego, przez resztę społeczności ukraińskiej uważane są za Polaków.

5. Szkolnictwo

W latach 1945–1951 władze centralne i lokalne ignorowały problemy narodowościowe w Polsce, dążyły jedynie do asymilacji ludności ukraińskiej z obywatelami polskimi. Społeczność ukraińska w Baniach Mazurskich miała jednak na tyle silne poczucie tożsamości narodowej, że gdy tylko uległa poprawie sytuacja polityczna, już w roku szkolnym 1957/1958 wywalczyła utworzenie na omawianym terenie szkoły, w której byłby nauczany język ukraiński. Odtąd klasy oznaczone literą „B” przeznaczone były dla dzieci z rodzin ukraińskich.

Po ukończeniu szkoły podstawowej młodzież z rodzin polskich i mieszanych (polsko-ukraińskich) kontynuowała naukę w okolicznych liceach i szkołach zawodowych: w Gołdapi, Węgorzewie lub Giżycku, ale rodziny najbardziej wierne rodzimej tradycji posyłały dzieci do szkół w Górowie Iławeckim i świadomie odległej Legnicy. Tam młodzi Ukraińcy poznawali: język, historię i geografię Ukrainy, a absolwenci tych szkół nierzadko pogłębiali znajomość języka i rodzimej kultury, wybierając bardzo często studia w Katedrze Filologii Ukraińskiej Uniwersytetu Warszawskiego (szczyt popularności ukrainistyki wśród młodzieży z Bań Mazurskich przypadł na początek lat dziewięćdziesiątych XX wieku). Obecnie młodzi Ukraińcy rzadziej wybierają ten kierunek, ale warto podkreślić, że podejmując inne studia humanistyczne m.in. historię, stosunki międzynarodowe, politologię często obierają specjalizację związaną z problematyką ukraińską.

Polonizacja Ukraińców z Bań Mazurskich doprowadziła z czasem do tego, że obecnie klasy z językiem ukraińskim, w których dzieci uczyły się języka i literatury ukraińskiej oraz historii Ukrainy zlikwidowano, (utworzono je w miejscowej szkole w roku szkolnym 1981/1982), a w zamian, w roku 1996 utworzono punkt nauczania języka ukraińskiego dla chętnych.

6. Prasa

W rodzinach ukraińskich ważnym elementem poznawania języka i kultury ukraińskiej było czytanie prasy w tym języku. Największym zainteresowaniem cieszyło się *Nasze Słowo* – tygodnik mniejszości ukraińskiej w Polsce wydawany w języku ukraińskim, który był masowo prenumerowany i czytany przez wszystkie pokolenia Ukraińców. Czytano również dwutygodnik społeczno-religijny *Błahowist* wydawany od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, a najmłodszy czytali dodawany do niego *Svitanok*, który ukazywał się raz w miesiącu.

7. Działalność kulturalno-oświatowa

Oprócz szkolnictwa, niebawem zaczęły powstawać na tym terenie zespoły wokalne m.in. *Smericzki* i *Zorka*. W Lisach, miejscowości nieopodal Bań Mazurskich, powstał amatorski teatr, w którym grano sztuki i recytowano poezję ukraińskich klasyków. Do dziś działa w Baniach Mazurskich zespół ludowy *Zorepat*, który śpiewa tradycyjne pieśni ukraińskie. Do lat osiemdziesiątych XX wieku Banie Mazurskie były centrum kulturalnym społeczności ukraińskiej. Młodzież ukraińska aktywnie uczestniczyła w życiu kulturalnym miejscowości m.in. w zabawach dla młodych Ukraińców i koncertach zespołów np. takich jak *Czeremosz* z Węgorzewa. Obecnie Banie Mazurskie częściowo utraciły swoją pozycję na rzecz niedalekich Kruklanek, gdzie rokrocznie odbywa się zjazd Ukraińców z całego świata, którzy tam świętują noc Jana Kupały (odpowiednik Nocy Świętojańskiej).

W latach osiemdziesiątych XX wieku, wskutek trudnej sytuacji politycznej i pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego, duża część tutejszej mniejszości ukraińskiej (a także osiedlonej na innych terenach północnej Polski) wyjechała do Kanady. Ciekawostką jest fakt, że Ukraińcy ci często osiedlali się w jednej części Toronto, zwanej *Etobico*. Dzięki temu emigranci z „Ukrainowa”, (tak bowiem nazywano Banie Mazurskie ze względu na ilość i aktywność zamieszkującej je ludności ukraińskiej) mogli czuć się jak w domu, gdyż na drugiej półkuli nadal przebywali wśród swoich dawnych sąsiadów. Innym dużym skupiskiem emigracji zarówno polskiej jak i ukraińskiej jest miasto *Missisauga*, (stanowiące już właściwie przedmieścia Toronto), jedna z najprężniej rozwijających się kanadyjskich metropolii. Emigracja spowodowała jeszcze silniejszą potrzebę tożsamości narodowej, gdzie język ukraiński (gwara u starszych, a literacki ukraiński u młodego pokolenia), tradycyjny ubiór, wyznanie i inne elementy kultury materialnej pozwalały żyjącym tam Ukraińcom mieć silniejsze poczucie więzi z utraconą Ojczyzną.

8. Rola języka ukraińskiego w podtrzymywaniu tożsamości narodowej

Znajomość języka ukraińskiego wśród społeczności ukraińskiej jest zróżnicowana pokoleniowo. Najstarsze pokolenie urodzone w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku na południowo-wschodnich krańcach Rzeczypospolitej przed wojną ukończyło od trzech do siedmiu klas szkoły ukraińskiej, a po przesiedleniu posługiwało się głównie dialektem nadszańskim, który dominował na tym terenie (por. Kudryk 2002: 176). Na nowych ziemiach, najstarsi mieszkańcy wsi zazwyczaj nie kontynuowali już nauki szkolnej, ograniczając się jedynie do poznania języka polskiego, czego wymagał od nich kontakt z polskimi sąsiadami i polską (najczęściej) – administracją. Bierną znajomość literackiej odmiany języka ukraińskiego wynieśli oni z cerkwi oraz z czasopism wydawanych w tym języku. Obecnie z polskimi sąsiadami nie znającymi języka ukraińskiego najstarsi rozmawiają po polsku, a między sobą mieszkającymi gwar ukraińskich. Jeżeli jednak znajdują się w towarzystwie Polaków, którzy nie biorą udziału w rozmowie np. na przystanku autobusowym, w autobusie swobodnie używają swej gwary.

Średnie pokolenie posiada największą rozpiętość posługiwania się różnymi językami i ich odmianami funkcjonalnymi w zależności od kontekstu sytuacyjnego. Wyniesiona z domu znajomość gwary języka ukraińskiego, pozwala na porozumiewanie się nią w sytuacjach domowych. Ci, którzy pobierali naukę języka ukraińskiego w szkole, gwarą rozmawiają z najstarszym pokoleniem np. rodzicami, a w domu posługują się literackim językiem ukraińskim. Przedstawiciele średniego pokolenia, którzy nie pobierali nauki języka ukraińskiego, a z domu wynieśli jedynie znajomość języka gwarowego, w kontaktach z sąsiadami Polakami posługują się językiem polskim, a z innymi Ukraińcami gwarą. Pod miejscową cerkwią rozbrzmiewa prawie wyłącznie język ukraiński w odmianie gwarowej lub oficjalnej.

Bardzo często młodzież ukraińska rozmawia ze sobą w języku polskim. Fakt ten tłumaczy bogatszym zasobem słownictwa wyniesionym ze szkoły i środków masowego przekazu. Jeżeli w domu rodzice nie rozmawiają po ukraińsku, to najmłodszy w ogóle nie zna tego języka. Stąd wynikają problemy z tożsamością narodową, które najczęściej dotyczą najmłodszego pokolenia. Przewaga rodzin mieszanych oraz fakt, że Banie Mazurskie są typową wsią popegeerowską (z dużym odsetkiem bezrobotnych i brakiem perspektyw dla młodych) sprawia, że młodzież opuszcza rodzinne strony i wyjeżdża do dużych ośrodków miejskich lub za granicę w poszukiwaniu pracy i lepszego życia. Jeżeli, pomimo wyjazdu z rodzinnej miejscowości, utrzymują oni kontakt z innymi młodymi Ukraińcami, to zwiększają swoje szanse na przekazanie dzieciom języka i wiary przodków (choćby tylko poprzez naukę w domu).

Należy podkreślić, że nawet ten język ukraiński, który spotykamy w prasie ukraińskiej np. *Naszym Słowie* ma wiele zapożyczeń z języka polskiego. Feliks Czyżewski podzielił te zapożyczenia zasadniczo na trzy grupy (por. Czyżewski 1983: 86):

1. Obojętne dla gwary ukraińskiej cytaty, przytaczanie czyichś lub swoich słów w języku polskim: *Bo dz'isa na višil'u „goška, goška ii sto lat”*
2. Grupa elementów polskich neutralnych wobec badanych gwar – zapożyczenia słownikowe, istnienie których wynika z rozwoju życia ekonomicznego, społecznego mieszkańców np.: *dyskotek'i, karetka, taksufk'i*
3. Zapożyczenia słownikowe, w których występują polskie elementy fonetyczne, morfologiczne lub fleksyjne, które pozostają obojętne dla systemu badanych gwar – zapożyczenia morfologiczne i fonetyczne np.:
 - a) polskie kontynuanty nosówek *congla, xenc', venger;*
 - b) polski przegłos: *uśółka* 'osełka', *želony,*

Gwara rodzinnej wsi, którą posługiwali się przesiedleńcy, miała ograniczony zasób słownictwa zwłaszcza, że po roku 1947 inne realia życia spowodowały pojawienie się nowych desygnatów związanych z rozwojem ekonomicznym i społecznym mieszkańców co wpłynęło na powstanie tzw. internacjonalizmów np.: *parnyk, pikarnja, til'iv'izja, kum'urka* (por. Czetyrba 2005: 178). Wymusiło to również adaptację wyrazów polskich do systemu leksykalnego języka ukraińskiego np. *mołodiż, spaceruvaty, vstużka, dachivka*. Język najstarszego pokolenia charakteryzuje występowanie oboczności. Stare wyrazy są używane zamiennie z zapożyczeniami z języka polskiego bądź literackiego ukraińskiego np. *cmyntar // cvyntar; bačyty // vydity; buty // byty*. Mieszkańcy Bań Mazurskich często używają jako synonimów wyrazów dialektalnych i ogólnoukraińskich np. *kartopli* (og. ukr.) // *kartofli* (pol.) // *bulby* (reg.); *dyvytysja* (og. ukr.) // *smotryty* (reg.) (Kudryk 2002: 178–179). Należy podkreślić, że najstarsi Ukraińcy uważają swój język za gorszy, nazywając go *chachtackim*, co oznacza 'mieszankę różnych gwar ukraińskich'. Moi respondenci proszeni o wywiad niejednokrotnie odsyłali mnie do nauczycieli ukrainistów, gdyż sami wstydzieli się swego języka, który uważali za mało prestiżowy.

9. Język napisów cmentarnych

Ciekawym śladem różnorodnych wpływów na język społeczności ukraińskiej w Baniach Mazurskich są antroponimy zapisane na miejscowym cmentarzu (por. Mazurowska 2007). Spora ich część wryta jest grażdanką, przy czym zapisy te odznaczają się bogactwem wariantów, zarówno imion jak i nazwisk. Na uwagę zasługują błędy, które się w nich pojawiają. Przede wszystkim mylone są litery polskie, rosyjskie i ukraińskie oraz kształt pisma drukowanego i pisanego. Nazwiska osób należących do jednej rodziny odznaczają się natomiast wielością ich form np. *Kuzina // Kozina; Piniaga // Pieniaga; Koziej // Kozij*. Błędy spowodowane były najczęściej nieznajomością zasad transkrypcji nazwisk ukraińskich bądź to przez kamieniarzy, bądź urzędników gminnych i kościelnych. Zdarza się i dziś, że połowa członków tej samej rodziny nosi nazwisko w formie ukraińskiej, a druga – w polskiej np. *Hnyłycia // Gnılca; Melnyk // Mielnik*.

Podobna sytuacja dotyczy imion, których bogactwo rozmaitych form przekracza nawet te spotykane na cmentarzach południowo-wschodniej Polski m. in. w okolicach Комаńчы np. Анастазія // Анастаса // Анастазя // Анастазия; Дмитро // Димитро // Дмутро // Димитрій; Михайло // Михаїл // Михаїло // Міхаїло // Міхал // Михаїло // Міхайло // Михаїл // Михаїло; Маря // Марія // Марі // Марія // Маруся // Марися.

Dwie trzecie cmentarza w Baniach Mazurskich zajmują groby, na których antroponimy wyryte są grażdanką. W nowej części nekropolii, wydają się jednak przeważać napisy w języku polskim z transkrypcją antroponimów ukraińskich. Porównując antroponimy z miejscowego cmentarza, (na którym pochowano osoby urodzone w przeważającej większości w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku) z wykazem obecnych mieszkańców Bań Mazurskich należy stwierdzić, że coraz mniejszą rolę w wyborze imion dla dzieci odgrywa tradycja. Już tylko na cmentarzu lub wśród najstarszego pokolenia spotykamy osoby noszące tradycyjne imiona pochodzenia wschodniego jak: *Anastazja, Dymitr, Fenna, Luba, Pamfil, Pańko, Wołodumyr* pomimo, że są one nadal popularyzowane przez tradycyjne ukraińskie kalendarze. Jedynym tradycyjnie ukraińskim imieniem popularnym wśród młodzieży, a niewystępującym u starszych przedstawicieli mniejszości ukraińskiej w Baniach Mazurskich, jest imię *Orest*. Obecnie o wyborze imienia decydują coraz częściej kryteria estetyczne, aktualna moda lub międzynarodowy charakter imienia takiego jak: *Adriana, Dawid, Diana, Sandra*, co ma niebagatelne znaczenie w dobie otwartych granic.

10. Kultura materialna

Przykłady różnych wpływów kulturowych są widoczne nie tylko w języku mazurskich Ukraińców, ale również w elementach ich kultury materialnej. Joanna Minksztym, która w latach osiemdziesiątych XX wieku próbowała zrekonstruować tradycyjny ubiór ludności ukraińskiej z okolic Hrubieszowa, przesiedlonej w roku 1947 na teren Bań Mazurskich, podzieliła się taką konstatacją: *Przez kilka lat bezpośrednio po deportacji, ubiór ten był powszechnie noszony w nowym miejscu zamieszkania. Stanowił jednoznaczny wyróżnik narodowościowy i wywarł wpływ na tworzący się w tym czasie strój mniejszości ukraińskiej, łączący w sobie różnorakie elementy ubiorów Ukraińców zamieszkujących Polskę oraz zapożyczenia z tzw. Wielkiej Ukrainy* (Minksztym 2000: 30). Podobnie wygląda sytuacja języka ukraińskiego w Baniach Mazurskich, który stanowi mieszkankę gwar ukraińskich z przewagą dialektu nadszańskiego nazywanego często językiem chachłackim.

Powyższy cytat potwierdza, że Ukraińcy pochodzący z różnych regionów i miejscowości, na nowym terenie musieli stworzyć wspólną tożsamość narodową, której znamionami stały się elementy kultury materialnej (m.in. pieśni, hafty, stroje, tańce), a przede wszystkim język, który nabierał w tych warunkach nowego znaczenia.

Bibliografia

- Czetyrba B. (2005): Charakter najnowszej warstwy zapożyczeń z języka polskiego w gwarach ukraińskich na obszarze Warmii i Mazur, [w:] *Acta Polono-Ruthenica* nr 10, 173–180.
- Czyżewski F. (1983), Elementy polskie w ukraińskiej gwarze wsi Wyryki pod Włodawą, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, 83–91.
- Jawornicka A. (2004): Tożsamość narodowa młodych Polaków na Ukrainie i Ukraińców w Polsce, [w:] *Rocznik Lubuski*, nr 30, 61–69.
- Kopciał J. (red.) (1995): *Gołdap i okolice*. Suwałki.
- Kudryk A. (2002): Sytuacja języka ukraińskiego w Baniach Mazurskich, [w:] J. Rieger (red.) (2002): *Język mniejszości w otoczeniu obcym*. Warszawa, 176–179.
- Mazurowska A., Sytuacja językowa w miejscowości Banie Mazurskie. Referat wygłoszony na Międzynarodowej Studenckiej Konferencji Naukowej *Język polski u progu XXI wieku* Łódź (10–11 V. 2005) (w druku).
- Mazurowska A., Ślady przeszłości zachowane w imionach na epitafiach nagrobkowych cmentarza w Baniach Mazurskich. Referat wygłoszony na Konferencji Naukowej *Język a socjum. Funkcjonowanie języka w otoczeniu społecznym* Toruń (15–16 III.2007) (w druku).
- Minksztym J. (2000): Znak pamięci. Ubiór ukraiński – próba rekonstrukcji, [w:] *Studia Angerburica* t.5, 30–59.
- Polański K. (red.) (2003): *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Rieger J. (2002): Język mniejszości – z problematyki badawczej w odniesieniu do polszczyzny na Wschodzie i języka ukraińskiego w Polsce, [w:] J. Rieger (red.) (2002): *Język mniejszości w otoczeniu obcym*. Warszawa, 9–16.
- Szcześniak K. (1998): Nowe dialekty mieszane? Sytuacja językowa na północno-wschodnim pograniczu, [w:] S. Gala (red.): *Teoretyczne, badawcze, i dydaktyczne założenia dialektologii*. Łódź, 185–196.
- Wallerand M. (1977): *Antroponimia okolic Bań Mazurskich* (maszynopis pracy magisterskiej) Gdańsk.
- <http://katalog.czasopism.pl/pismo.php?id-pisma=328> [10.04.2007]

The Social Linguistic Situation of the Ukrainian Minority in Banie Mazurskie

Summary

This paper/thesis is about the linguistic situation of the Ukrainian minority in Poland. It describes four different periods: the period before 1945, the period after the „Wisła” (the Vistula) action [1947–1948], the post 1989 period and finally the present time. The living conditions, religion, education, national heritage and the influence of these factors on the linguistic situation of the Ukrainian minority in Banie Mazurskie were analyzed.

The Greek Orthodox Church played a very important role in maintaining the tradition and language and therefore the national identity of the Ukrainian Minority.

A description of their activities will be released soon. Their initiatives to develop education can be reflected by the launch of Ukrainian primary and secondary schools in the Banie Mazurskie region.

The work focuses on the social linguistic situation of the minority examined, within different age categories. Especially young and old people. Also, the phenomenon of language interference and the impact of the above mentioned factors on the current and expected knowledge of the Ukrainian language among the Ukrainian minority was examined.